

DOPALACZE KRADNĄ ŻYCIE

Do najniebezpieczniejszych środków psychoaktywnych należą tzw. dopalacze (ang. smarts). Jest to termin używany potocznie i określa grupy różnych substancji lub ich mieszanek o rzekomym bądź faktycznym działaniu psychoaktywnym. Oficjalna, ustawowa nazwa tzw. dopalaczy to środki zastępcze. W te wakacje, na terenie kraju, dochodziło do zatruc dopalaczami. Tak więc dziś ostrzegamy i apelujemy o to, aby nie zażywać tych środków.

Dopalacze to poważne zagrożenie. To substancje działające na ośrodkowy układ nerwowy, wpływające negatywnie na pracę mózgu, sprzedawane w postaci tabletek, proszków, mieszanin ziół, w postaci suszu, kadzidełek, naklejek tzw. „tatuazy”, opakowane w kolorowe, atrakcyjnie wyglądające papierki, nadające im „niewinny” wygląd.

Sprzedawane są w sklepach lub przez Internet pod nazwą artykułów kolekcjonerskich, często z umieszczonym komunikatem „Produkt nie do spożycia”. Niebezpieczeństwo zażywania tzw. dopalaczy wynika z faktu, że ich skład chemiczny nie jest znany, może podlegać wahaniom i modyfikacjom. Nigdy nie wiadomo, jak po ich zażyciu zareaguje konkretny organizm.

Media corocznie w okresie wakacyjnym donoszą o przypadkach zatruc młodych ludzi, którzy trafiają, często w stanie zagrażającym życiu, do szpitali w całej Polsce, w tym na oddziały toksykologii.

Najczęstszymi powodami sięgania przez młodzież po środki psychoaktywne są:

- chęć zaspokojenia ciekawości,
- chęć bycia akceptowanym przez grupę rówieśniczą,
- udowodnienie przed rówieśnikami swojej „dojrzałości”,
- chęć odreagowania stresu, niepowodzenia,
- chęć pokonania wstydu i nieśmiałości w relacjach z rówieśnikami,
- obawa przed wykluczeniem,
- gwarancja „dobrej” zabawy.

Na co powinno się zwrócić uwagę, co powinno zaniepokoić rodzica /opiekuna

Uwagę rodzica/opiekuna powinny wzbudzić:

- wygląd oczu (zaczerwienione spojówki lub brzegi powiek, łzawienie, opadnięcie powieki, nadmierne rozszerzenie lub zwężenie źrenic, powolna reakcja źrenic na światło, oczopląs przy wpatrywaniu się w stały punkt);
- złe samopoczucie, brak chęci do życia, depresja;
- stany euforyczne, gadatliwość, a następnie otępienie i apatia;
- zmiana nawyków żywieniowych - brak apetytu lub objadanie się;
- kłopoty w szkole, wagar, pogorszenie ocen;
- próby wyłudzenia lub podbieranie pieniędzy na nieokreślone wydatki;
- nieuzasadnione ataki złości, agresji;
- wychodzenie z domu na krótko, poprzedzone dzwonkiem domofonu lub telefonem od nieznanego osoby;
- wprowadzenie do słownictwa nowych zwrotów, często niezrozumiałych dla dorosłych, tzw. slangu narkotykowego;

pojawienie się w domu nowych akcesoriów, typu lufki, sreberka, małe woreczki z zamknięciem strunowym, tzw. dilerki, itp.;

zmiana zapachu ciała.

Do najczęściej spotykanych skutków pojawiających się w trakcie i po zażyciu tzw. dopalaczy możemy zaliczyć:

bóle głowy, migrena;

kołatanie serca (przyspieszone tętno często sięgające 200, duszności, ból w klatce piersiowej);

agresja, zaburzenia koordynacji ruchowej, drżenie rąk;

nudności, wymioty, biegunka;

zmęczenie, osłabienie, brak zdolności koncentracji;

reakcje alergiczne;

myśli samobójcze, omamy;

napady lęku, halucynacje;

nadmierna wrażliwość na dźwięki i światło.

Jak należy się zachować, co robić, jeśli na podstawie obserwacji zrodzi się podejrzenie, że dziecko zażywa narkotyki/tzw. dopalacze?

Po pierwsze, nie należy reagować zbyt gwałtownie. Złość lub próby rozwiązania siłowego mogą spowodować gwałtowne reakcje, zwłaszcza, jeśli dziecko niedawno przyjęło środek odurzający (atak serca, silny atak paniki, duszności).

Jeśli dziecko jest uzależnione, należy motywować je do leczenia i poszukać sprawdzonego ośrodka, jeśli będzie gotowe na leczenie. Najlepiej najpierw wysłuchać, co młody człowiek ma do powiedzenia, starając się zrozumieć jego trudności i problemy. Groźby i kary przynoszą krótkotrwałe i powierzchowne rezultaty. Konieczne jest zdobycie zaufania dziecka oraz nawiązanie z nim lepszego kontaktu.

Aby rozwiać podejrzenia, że dziecko być może sięga po narkotyki, można wykonać odpowiednie badania. Do przeprowadzenia odpowiednich testów wystarczy próbka moczu lub śliny, które można zbadać przy pomocy specjalistycznych narkotesterów, które są dostępne w aptekach stacjonarnych lub w Internecie.

Niestety, w przypadku tzw. dopalaczy, ich wykrycie w organizmie, tym bardziej konkretnej psychoaktywnej substancji, nie jest tak łatwe do stwierdzenia, gdyż skład tzw. dopalaczy jest nieznanymi i ulega modyfikacjom.

Rodzicu/opiekunie pamiętaj!!!

Dopalacze zażywane są zazwyczaj przez młodzież pozostawioną samą sobie, bez opieki i nadzoru, nie znajdującą wspólnego języka zrozumienia z rodzicami/opiekunami. Dobre relacje w rodzinie, jasno wytyczony system wartości, nauka asertywności poprzez budowanie wartości dziecka, życzliwość, akceptacja, codzienny kontakt i poświęcony czas na rozmowy o problemach i zainteresowaniach sprawami dziecka – zdecydowanie pomogą uchronić je przed kontaktem z dopalaczami, które mogą stwarzać zagrożenie dla jego życia i zdrowia.

Dlatego też rodzice i opiekunowie powinni poświęcać więcej czasu i uwagi swoim dzieciom, rozmawiać o ich problemach dając poczucie wsparcia i zrozumienia, co może ustrzec je przed niebezpiecznym „eksperymentowaniem” z dopalaczami, wielokrotnie kończącym się tragicznie.

Rodzice/opiekunowie - zwracajcie uwagę na to co robią wasze dzieci!!!

Gdzie szukać pomocy:

800 060 800 Infolinia Głównego Inspektora Sanitarnego

116 111 Telefon Zaufania dla Dzieci i Młodzieży

800 100 100 Telefon dla rodziców i nauczycieli w sprawie bezpieczeństwa dzieci

800 12 12 12 Dziecięcy telefon Zaufania Rzecznika Praw Dziecka

Patrz

także:

<http://www.srem.policja.gov.pl/w24/aktualnosci/201609,Sprzedajacy-quotdopalaczequot-jak-handlarze-narkotykow-od-wczoraj-obowiazuja-now.html>

/ KGP / EK /

Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)